

Spacerownik Rzeszowski

DZIEDZICTWO RZESZOWSKICH ŻYDÓW



Dziedzictwo Rzeszowskich Żydów to trasa pozwalająca odkryć zapomnianą przeszłość oraz kulturę żydowską w Rzeszowie.

Daj się zaprosić na spacer po zaułkach skrywających niezwykle historie ludzi i zdarzeń!

Więcej na:

podkarpackie.travel/artykuly/spacerownik-rzeszowski

ISBN: 978- 83-63456-75-7

WYDAWCA:

Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna
www.podkarpackie.travel

Opracowanie merytoryczne: Ilona Dusza-Kowalska

Projekt i przygotowanie do druku: Szczepan Rożek

Dofinansowano z budżetu Gminy Miasto Rzeszów



KULTURA
W RZESZOWIE

Wszelkie prawa zastrzeżone. Powielanie czy rozpowszechnianie w jakiegokolwiek formie części lub całości mapy lub grafiki bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich zabronione.



1 Początek

Zaczynamy spacer od rzeszowskiego Rynku. Rzeszów w swojej historii nosił różne nazwy, np. Resovia, Reisha, Rayshe, Rzeschow. Na przełomie XIX i XX w. nazywano go Galicyjską Jeruzolimą, a nawet żartobliwie Mojżeszowem, gdyż przeważającą grupą narodowościową w mieście byli Żydzi. Był czas, kiedy żartowano, że jedynym polskim mieszkańcem Rynku był Tadeusz Kościuszko (pomnik).

2 Żydowski kahał

Stojąc w rynku obróć się w kierunku północno-zachodnim i zwróć uwagę na okazałą kamienicę przy ul. Matejki 2, będącej obecnie siedzibą oddziału PTTK. Przed wojną mieściły się w niej biura rzeszowskiego kahału, czyli zarządu żydowskiej gminy reprezentującej społeczność żydowską na zewnątrz np. wobec państwa. Była to podstawowa jednostka organizacji wspólnoty żydowskiej, przypominająca parafię, jednak o znacznie większych kompetencjach, dotyczących kultu religijnego, sfery podatkowej, sądowniczej, wychowawczej, dobroczynnej.

3 Alko

Czy wpadł Ci w oko napis „Alko” na sąsiedniej kamienicy? W latach 20-tych XX w. mieściła się w niej wytwórnia alkoholi wysokojakościowych (głównie likierów, rosolisów, rumu i koniaków), której właścicielem był bogaty żyd Hirsch Lifschütz. Jego fabryka stanowiła konkurencję dla słynnej już wtedy gorzelni w Łańcucie. Rzeszowskie wyroby oprócz wyjątkowego smaku posiadały ciekawe etykiety np. „Rzńij Walenty jeszcze raz”. Umiarkowanie jest tu kluczem do zrozumienia stosunku judaizmu do alkoholu i innych używek. Bywają od tego odstępstwa, jak np. w czasie radosnego święta żydowskiego Purim.

4 Luftmaszyna

Skieruj swój wzrok w kierunku wieży farnej i przyjrzyj pierwszej kamienicy wystającej zza ratusza. Kiedyś była nazywana Luftmaszyną – po niemiecku „dmuchawą”. Została wzniesiona na przełomie XVIII/XIX w. z przeznaczeniem na hotel prowadzony przez Żyda Ozjasza Finka. Znajdowała się w niej wówczas największa sala balowa w Rzeszowie. Kamienica swą oryginalną nazwę zawdzięczała zdenerwowanemu austriackiemu oficerowi, który stracił w przeciągu swą wojskową czapkę krzyżując przy tym: „Das ist eine Luftmaschine!”. Wśród bogobojnych rzeszowian hotel nie cieszył się najlepszą sławą. Mówiono o nim nawet jako o „domu uciech wszelakich”.

5 Fred Zinnemann

Co łączy Rzeszów z amerykańskim westernem? Fred Zinnemann (1907 - 1997) – urodzony w Rzeszowie amerykański reżyser, scenarzysta i producent filmowy oraz zdobywca czterech Oscarów pochodzenia austriacko-żydowskiego. Jego najbardziej znane filmy to: western „W samo południe” (1952), „Stąd do wieczności” (1953) i „Dzień szakala” (1973). Najprawdopodobniej pod adresem Rynek 3 (dawniej Rynek 7) mieścił się dom rodzinny Zinnemannów. Parter kamienicy zajmowała apteka, a na I piętrze ojciec Freda – Oskar miał swój gabinet lekarski. Fred wyjechał z Rzeszowa w wieku ok. 7 lat, zanim Polska odzyskała niepodległość.

6 Jadłodajnia rytualna

Przechodząc na przeciwną stronę Rynku dotrzesz pod adres ul. Mickiewicza 5. Czy wiesz, że czulent, latkes i chałka był daniami podawanymi w jadłodajni rytualnej Schmidta, która znajdowała się w miejscu dzisiejszego hotelu Hubertus? Czulent to tradycyjna potrawa szabatowa, czyli wolno gotowany gulasz z koszerne go mięsa wołowego, kaszy jęczmiennej, marchewki i fasoli. Latkes to placki ziemniaczane. Chałka to rodzaj słodkiego drożdżowego ciasta, najczęściej plecionego w tzw. warkocz. Jadłodajnia serwowała koszerne, czyli przygotowane według ściśle określonych zasad religijnych posiłki.

7 Przesmyk

Wracając w rynek i idąc kilkadziesiąt metrów w kierunku południowym, znajdziesz się pod adresem ul. Przesmyk 2 przy narożnej kamienicy zaprojektowanej przez Izaaka Appermana, jednego z najbardziej aktywnych żydowskich architektów, działającego w Rzeszowie pod koniec XIX w. W tym miejscu, w Żydowskim Związku Kredytowym, pracował znany i poważany adwokat i społecznik Samuel Reich, który był żarliwym polskim patriotą. Jego syn Stanisław był ogniomistrzem w szeregach Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego zginął w okopach pod Kostuchówką 1916 r. Pogrzeb Stanisława Reicha stał się patriotyczną manifestacją porównywaną do pogrzebu płk. Leopolda Lisa-Kuli.

19 Cmentarz żydowski

Czy wiesz, że ważnym miejscem dla żydowskiej społeczności są cmentarze zwane w niem. „kirikutami”? Przechodząc 50 m dalej prosto znajdziesz się na pl. Ofiar Getta, w miejscu XVII w. kirku tu zdemolowanego przez z początkiem okupacji niemieckiej. Obszar cmentarza zajmował 2 ha powierzchni. W połowie XIX wieku władze austriackie wydały polecenie przeprowadzenia drogi (dzisiejszej ulicy Sobieskiego) przez środek cmentarza, aby skrócić marsz wojskom na osi wschód – zachód. Z nowego traktu korzystali też mieszkańcy Rzeszowa, nigdy zaś Żydzi. Ostatni pochówek odbył się tu podczas I wojny światowej.

20 Bet Am

W odległości 2 minut drogi na zachód od placu Ofiar Getta znajdziesz przy Wojewódzkim Domu Kultury, który mieści się w budynku przy ul. Okrzei 7 i dziś pełni funkcję kulturalno-oświatową. Podobnie było w roku 1929, gdy budynek oddano do użytku. Wówczas był on Domem Ludowym Bet Am Fundacji im. Adolfa Tannennbauma i stanowił centrum życia kulturalnego rzeszowskich Żydów. Bezpośrednią przyczyną przystąpienia do stworzenia w Rzeszowie takiego miejsca, było wprowadzenie w 1905 r. przez Zarząd rzeszowskiego oddziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” uchwały o nieudzielaniu Żydom sali na urządzenie uroczystych wieczorów ku czci Makabeuszów lub tym podobnych imprez, a w szczególności takich, na których posługiwano się językiem hebrajskim względnie żydowskim.

21 Ostatnie wyjście z getta

Pozostało Ci 200 m spaceru wzdłuż ul. Okrzei w kierunku ul. Kopernika, która po prawej stronie, w niewielkiej odległości będzie skrzyżowana z najmniejszą ulicą w Rzeszowie – ul. Krętą. Było to 7 lipca 1942 r. ostatnie wyjście z getta ok 25 tys. osób, w kordonie oddziałów SS zaopatrzonych w pejsze zakończony metalowymi końcówkami i przy akompaniamencie najgorszych przekleństw. Ostatnia droga rzeszowskich Żydów przebiegała od dzisiejszego pl. Ofiar Getta, przez ulicę Kopernika i bramę znajdującą się w okolicy skrzyżowania dzisiejszej ul. Kopernika i ul. Krętej. Następnie ulicami: Grunwaldzka, Matejki, wzdłuż kościoła farnego i poczty przy ulicy Moniuszki, przez ulicę Pułaskiego, do stacji kolejowej Staroniwa, skąd w wydłęczonych wagonach Żydzi zostali wysłani do obozu w Bełżcu. Część z nich, czyli starców i osoby niedołążne, wywieziono samochodami do głogowskiego lasu, gdzie zostali rozstrzelani. Pomordowanych Żydów w getcie wywieziono na żydowski cmentarz na Czekaju (dzisiejsza ul. Rejtana). Po zlikwidowaniu getta wyburzono część kamienic. Pracami porządkowymi w żydowskiej dzielnicy zajmowało się około 250 Żydów z Ostgetta, pozostawionych do celów porządkowych.

Spacerownik Rzeszowski

DZIEDZICTWO RZESZOWSKICH ŻYDÓW

Miasto z nieco innej perspektywy? Spaceruj i odkrywaj zapomnianą przeszłość oraz kulturę żydowską Rzeszowa.

Więcej na: podkarpackie.travel/artykuly/spacerownik-rzeszowski

8 Talmud Torá

Idąc dalej wzdłuż ul. Baldachówka dojdiesz do skrzyżowania z ul. Króla Kazimierza. Po prawej stronie, pod adresem Króla Kazimierza 10 mieścił się kiedyś budynek Talmud Torá. Była to elementarna, religijna szkoła dla żydowskich chłopców z niezamożnych rodzin, którzy nie skończyli 13 roku życia. Uczniami takich szkół często były sieroty. Uczono w niej alfabetu oraz przekazywano wiedzę religijną. Podstawową metodą nauczania było zapamiętywanie poszczególnych fragmentów ksiąg judaizmu. Głównie pracowano nad Pięcioksięgiem (Torą). Czy wiesz, że „Talmud” jest jedną z podstawowych ksiąg judaizmu? Jest komentarzem do biblijnej Tory, w którym wyjaśniono, jak przestrzegać prawa zawartego w Torze w warunkach, jakie zapanowały wśród Żydów wypędzonych z Palestyny w II wieku. Dla wyznawców tradycyjnego judaizmu Talmud jest czymś w rodzaju obowiązującego katechizmu.



10 Moshe Oster

W poddaszu okazałej kamienicy przy ul. Baldachówka 7 mieszkał Moshe Oster, którego wojna dopadła w wieku prawie 13 lat. Jako jeden z nielicznych przeżył getto i okupację. Utworzone przez Niemców w grudniu 1941 r. getto funkcjonowało do listopada 1943 r. Uwięziono w nim ok. 25 tysięcy Żydów z Rzeszowa i okolic. Po jednej z likwidacji getta, w dawniej części południowej zorganizowano nową, dużo mniejszą dzielnicę. Ulica Baldachówka dzieliła obszar getta na część wschodnią (ost) i zachodnią (west). Pomiędzy nimi stały dwa płoty. Ulica pomiędzy płotami była nieczynna. Do westgetta kierowano robotników, natomiast ostgetta przydzielano pozostałym członkom robotniczych rodzin, jak i również wszystkie osoby niezdolne do pracy.

18 Nowe Miasto

Jesteś w dawnym centrum żydowskiej osady zwanej kiedyś Nowym Miastem, a dzisiaj pl. Wolności. Ograniczając osiedlanie się Żydów na Starym Mieście w 1599 r. Mikołaj Spytek Ligęza, pozwolił jednocześnie na ich osadnictwo na terenach północno-wschodnich leżących blisko Rzeszowa (Starego Miasta). W centrum Nowego Miasta znajdował się obszerny rynek, zwany Rynek Nowomiejskim (obecny pl. Wolności) o kształcie zbliżonym do kwadratu o wymiarach około 100 x 120 m, przecięty krzyżowym układem dróg i symetrycznym układem zabudowań o charakterze mieszkalno-rzemieślniczo-handlowym.

16 Sąd Rabinacki z karą kłótwy

Idąc dalej w kierunku zachodnim wzdłuż ul. Jana III Sobieskiego, znajdziesz się przed budynkiem dawnego Sądu Rabinackiego (dzisiejszego Zespołu Szkół Muzycznych nr 2). Co do zasady, Polskim Żydom nie wolno było wnosić sporów pomiędzy sobą (również tych poza religijnych) przed sądy gojów (innowierców). Dlatego w każdej gminie żydowskiej działał sąd rabinacki. Sądy te uzyskały pełną władzę sądową, łącznie z wydawaniem wyroków śmierci. Najczęstszą karą za przekroczenie nakazów Tory była kara chłosty (40, a w praktyce 39 uderzeń w plecy i pierś rzemieniem biczem). Skazanych przetrzymywano przywiązanych do ściany w przedsiönku synagogi. Żydów, który np. wyłamałby się i poszedłby ze sprawą do sądu polskiego, groziłaby kara wyłączenia przez ogół żydowskich współwyznawców.

15 Synagogi

Z domem Aaron Lewiego jest połączona synagoga Staromiejska. Czy wiesz, że najważniejszym miejscem modlitwy dla Żydów są synagogi, w których modlą się do Boga nazywanego Jahwe? W Rzeszowie znajdowały się domy modlitwy oraz synagogi: Nowomiejska i Staromiejska. Wybudowana ponad 400 lat temu, stojąca przy ul. Bożniczej 4, synagoga Staromiejska stanowi materiałny element najstarszej zabudowy miasta i jego XVII-wiecznych fortyfikacji w obronie przed najazdami kozaków i tatarów. Oddzielona od niej niewielkim placem, który pierwotnie pełnił funkcję najstarszego cmentarza żydowskiego w Rzeszowie, synagoga Nowomiejska została wzniesiona na przełomie XVII/XVIII za zgodą ówczesnego właściciela Rzeszowa – księcia Hieronima Augustyna Lubomirskiego. Obecnie jest to budynek Biura Wystaw Artystycznych. Jeśli chcesz przedłużyć spacer, wejdź do środka i podziwiaj sztukę artystów oraz układ przestrzenny dawnej synagogi. Jeśli kontynuujesz spacer skieruj się na adres pl. Wolności 3, który znajduje 40 m dalej na północ.

14 Dom Aarona Lewina

Idąc 100 m dalej dotrzesz do domu ul. Bożniczej 2, który powstał dla Aarona Lewina (1879 - 1941) – polskiego rabina, samorządowca, działacza społecznego, przewodniczącego Rady Rabinów w Polsce i posła na Sejm RP I i III kadencji. Czy wiesz, że „rabin” to podstawowa funkcja religijna w judaizmie? Rabin, pracujący na rzecz danej społeczności czy synagogi, zwykle prowadzi nauczanie judaizmu w formie kazań, lekcji i konsultacji. Świadczy też usługi religijne dla członków społeczności (bat micwy, bar micwy, wesela, pogrzeby itp.). Nie jest jednak namaszczonym przez Boga duchownym. Jego autorytet opiera się wyłącznie na wiedzy i „bogobojności”.

13 Lapidarium przy Przejściu 2001

Wchodząc na wzgórze przy pl. Cichociemnych zwróć uwagę na niezwykle dzieło o kształcie prostokąta (bramy) z wyciętą sylwetką ludzką autorstwa prof. Józefa Szajny, więźnia obozów koncentracyjnych i wybitnego rzeszowskiego artystę. Ta przestrzenna kompozycja pn. „Przejście 2001”, symbolizuje przejście od czasów pogardy dla podstawowych wartości człowieka do czasów poszanowania godności ludzkiej, odwołujących się do tolerancji, zaufania, miłości bliźniego i idei pojednania. Szajna twierdził, że: „Ta rzeźba na jednoczy. Bóg stworzył świat dla wszystkich ludzi, bez względu na nasze wielkości i małości.” Rzeźbę otacza lapidarium (uszerogowane okazy kamieni naturalnych) upamiętniające pierwszy transport 40 więźniów (młodych chłopców) z Rzeszowa do Oświęcimia.

12 Okrutny plac zabaw

Przejdź się równoległym do ul. Baldachówka podwórzem do miejsca egzekucji i zbiorek mieszkańców getta oraz okrutnego placu zabaw dla nazistów. Jak wspomina Moshe Oster – szczególnie okrucieństwem wykazywał się niejaki Niemiec Bacher – diabeł z piekła, morderca, ludożerca, sadysta bez litości. Każdego dnia przed wyjściem z getta na roboty robił przegląd niewolników. Bił i zabijał Żydów dla zabawy niemal codziennie zanim wydał rozkaz otwarcia bramy getta (do ul. Szpitalnej). Po wyjściu Żydów na roboty urządził polowanie na Żyda ukrywających się w getcie. Znalazionych rozstrzelano na terenie dawnego placu Gancarskiego, na którym się teraz znajdujesz.

11 Szpital Żydowski

Skracając z ul. Baldachówka w lewą stronę znajdziesz się przy Podkarpackim Centrum Onkologii przy ul. Leszczyńskiego 1. W tym miejscu znajdował się Szpital Żydowski. Był to też punkt graniczny getta żydowskiego. W 1941 r. Niemcy przed atakiem na ZSRR zabili chorych przebywających w szpitalu, aby zwolnić miejsce dla swoich, potencjalnie rannych w walkach żołnierzy. Front przesunął się na wschód i okupant nie skorzystał z budynku.

